

Sprawozdanie

komisyi szkolnej o wniosku posła Jabłońskiego żądającym założenia seminarjum nauczycielskiego żeńskiego w Rzeszowie.

Wysoki Sejmie!

Pomimo tylu usiłowań Rady szkolnej krajowej i tak wielkich ofiar ze strony kraju, brak nam jednak jeszcze w wielu miejscowościach szkół, a z istniejących było niestety w r. 1897/98 szkół nieczynnych dla braku budynku i nauczyciela 279 — a dla braku nauczyciela 201, wreszcie spełniało swój obowiązek, nie posiadając kwalifikacyi 1163 nauczycieli ludowych, brak przeto nauczycieli w ogóle, a w szczególności kwalifikowanych jest w kraju zawsze nader znacznym. Istniejące seminaria nauczycielskie niestety nie tak prędko zdołają dostarczyć tych brakujących nauczycieli i jest konieczną potrzebą założenie w jaknajbliższej przyszłości jeszcze przynajmniej czterech seminarjów nauczycielskich męskich. Ale przypatrzmy się nieco bliżej miejscowościom bez szkół i szkołom nieczynnym. Większe i ludniejsze gminy posiadają już prawie wszystkie szkoły ludowe — a w pozostałych Rada szkolna krajowa budując i systemizując nowe szkoły będzie, zmuszoną niemal wszędzie zacząć od szkół jednoklasowych, obsadzając takowe jedną siłą nauczycielską.

Komu są znane stosunki nasze wiejskie, kto wie, jak często i z jakimi trudnościami ma do walczenia nauczyciel, ile on musi mieć taktu, energii i hartu wobec często bardzo niechętnej mu ludności miejscowej, przyzna, iż ten nauczyciel nieraz miewa nader trudne zadanie. Praktyka okazała i to już się stało poniekąd zupełnie uzasadnioną normą, że szkoły o jednej sile nauczycielskiej mogą być obsadzone tylko przez mężczyzn, których siły fizyczne bywają zwykle większe, nerwy silniejsze, a natura więcej odporną, nauczycielki zaś otrzymują zwykle posady po miasteczkach lub jako pomocnicze siły nauczycielskie przy szkołach dwu lub więcej klasowych. Wprawdzie nauczycielki nasze są zdolne, spełniają swój obowiązek, przeważnie dobrze i w wielu razach kobieta z natury łagodniejsza i delikatniejszym poczuciem obdarzona zdoła często lepiej kierować drobną dźwiatwą i więcej dodatni wpływ na jej ogładę wywiera, jednak z przyczyn wyżej przytoczonych bywa nieraz wielka trudność w wyszukaniu nauczycielce odpowiedniej posady bez narażenia jej sił fizycznych i moralnych na istotne zmarnowanie.

Przedewszystkiem więc należałoby pomyśleć o pomnożeniu ilości seminarjów męskich o których pomnożenie Sejm corocznie u Rządu się upomina i dlatego jedynie Komisya szkolna nie uważa za wskazane bezwzględne poparcie wniosku szanownego posła Rzeszowskiego. Poseł Jabłoński postawił w Wysokiej Izbie dnia 30. grudnia r. 1898 następujący wniosek:

„Wysoki Sejm raczy postanowić:

Uchwala się założenie seminarjum nauczycielskiego żeńskiego w Rzeszowie“.

Także miasto Łańcut podało petycję do l. 477, domagając się założenia tam seminarjum żeńskiego. Naturalnie, że do trzech istniejących dodanie jeszcze czwartego lub nawet piątego seminarjum żeńskiego nie pozostałoby dla kraju bez pewnego pożytku. Ale w kraju ubogim mogącym tylko z trudnością wydołać ciężarom rozmaitym i nie mającym niestety dość funduszków, aby wszystkim potrzebom szkolnictwa należycie sprostać, musi Komisya szkolna być oszczędną i między uchwałami pożytecznymi wybierać zawsze tę, która stanowczo więcej pożytku szkolnictwu, a tem samem krajowi przynosi i nie może zalecać w pierwszym rzędzie uchwał, na których

ureczywistnienie konieczne wydatki nie stoją w odpowiednim stosunku do spodziewanych korzyści. W kraju mamy w ogóle seminariów męskich 12, w tych złożyło w r. 1897/98 egzamina dojrzałości uczniów 284, a objęło potem posady nauczycielskie 223, nie licząc praktykantów t. j., że nie biorąc w rachubę tych ostatnich, odpadło i inny zawód obrało sobie niestety 21% abiturjentów, ale w 3 żeńskich seminariach w tym samym roku złożyło egzamin dojrzałości aż 335 uczenic, a z tych wstąpiło do zawodu nauczycielskiego tylko 156 kobiet — a nie przyjęło obowiązku nauczycielek 189 ukończonych seminarzystek t. j. przeszło 56%.

Te cyfry udowadniają najlepiej, że jeżeli zbyt dużo nauczycieli egzaminowanych szuka innego zawodu po skończonym seminarium, to kobiet niestety jeszcze znacznie więcej bywa straconych dla szkoły i zbyt widocznie przeważna większość kobiet szuka w seminariach tylko pewnego wyższego wykształcenia bez zamiaru obrania dla siebie zawodu nauczycielek. Jednak to pewne wyższe wykształcenie mogą znaleźć kobiety w szkołach wydziałowych wyższego typu.

Wedle przekonania Komisji szkolnej o obecnem stanie kraju i naszego szkolnictwa nie należy zakładać nowego seminarium żeńskiego, póki nie będzie zadość uczynionem niezbędnym potrzebom tego szkolnictwa przez założenie przynajmniej jeszcze czterech seminariów męskich, zarazem Komisya podziela zdanie Rady szkolnej krajowej wyrażone w tegorocznem sprawozdaniu, że należy „tworzenie seminariów żeńskich pozostawić i nadal jak dotychczas prywatnej inicjatywie i usiłowaniam”. Tem samem uważa Komisya szkolna petycję miasta Łańcut a do l. 477 jako załatwioną. Co się zaś tyczy Rzeszowa, to takowy należy do większych miast i posiada już wprawdzie szkołę wydziałową żeńską, jednak Komisya szkolna pomimo wyż wyrażonego swego przekonania, pragnąc o ile możności zadość uczynić szlachetnym życzeniom Rzeszowa znajdującym wyraz, we wniosku posła Jabłońskiego, stawia ze swej strony następujący wniosek:

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

Poleca się Wydziałowi krajowemu, ażeby wszedł w rokowania z gminą miasta Rzeszowa względem założenia wyższego zakładu naukowego żeńskiego, któryby uczениcom udzielał tamże dostatecznego przygotowania do złożenia egzaminu dojrzałości w żeńskich seminariach nauczycielskich i żeby następnie po porozumieniu się z Radą szkolną krajową przedłożył Sejmowi wniosek co do ewentualnego udzielenia takiemu zakładowi subwencji z funduszków krajowych.

Lwów 28. lutego 1899.

Przewodniczący:
Czartoryski.

Sprawozdawca:
Cielecki.